

KS. HENRYK KARBOWNIK

SPRAWA OBCIĄŻEŃ STANU DUCHOWEGO W POLSCE NA RZECZ PAŃSTWA OD POŁOWY XVII WIEKU DO 1795 ROKU ¹

W roku 1179 biskupi zgromadzeni na soborze laterańskim III podjęli uchwałę, na mocy której dobra kościelne zostały uwolnione od obciążeń na rzecz państwa. Tego rodzaju ciężary — jak mówiła uchwała — mogły być nałożone na włości kościelne, ale nie przez władzę świecką tylko przez biskupa i za zgodą miejscowego kleru oraz wtedy, gdy zagrażało państwu niebezpieczeństwo, bądź gdy pojawiła się nadzieja na osiągnięcie znacznego dobra, a możliwości osób świeckich okazałyby się niewystarczające. Sobór zaś Laterański IV z roku 1215 dołączył do wspomnianej uchwały jeszcze jeden warunek, mianowicie ten, aby przy każdym uchwaleniu podatków przez duchownych wypowiedziała się także Sto-lica Apostolska. Dodać trzeba, iż naruszenie tych postanowień soborowych przez władzę świecką bądź osoby duchowne zostało zagrożone kościelnymi karami ². W ten sposób opodatkowanie dochodów duchowieństwa czy obciążenie włości kościelnych stało się dla władzy świeckiej pewnym problemem, który w wielu krajach i w różnych okresach czasu był rozmaicie rozwiązywany.

Kształtowanie się tegoż problemu w Polsce było przedmiotem zainteresowań wielu historyków prawa. Najpierw Alfred Ohanowicz naszkicował obraz obciążeń duchowieństwa na rzecz państwa w latach 1447-1530 ³. Nieco później Józef Matuszewski opublikował gruntowną rozprawę na temat immunitetu ekonomicznego w dobrach kościelnych w Polsce do 1381 roku ⁴. Zagadnienie zaś obciążeń stanu duchownego w Polsce na rzecz państwa od 1381 roku do połowy XVII wieku zostało

¹ Niniejszy artykuł jest streszczeniem rozprawy habilitacyjnej pt. *Ciężary stanu duchownego w Polsce na rzecz państwa od połowy XVII wieku do 1795 roku*.

² Conc. lat. III 1179 r. c. 19; conc. lat. IV 1215 r. c. 46 — *Sacrorum conciliorum nova et amplissima colectio*. Ed. J. Mansi. T. 22. Venetiis 1778 k. 228-229, 1030-1031.

³ A. Ohanowicz. *Ciężary państwowe duchowieństwa w Polsce w drugiej połowie XV i początkach XVI wieku (1447-1530)*. W: *Studia nad historią prawa polskiego*. T. 1-21. Lwów—Poznań 1899-1952 — t. 3 z. 3 s. 311-388.

⁴ J. Matuszewski. *Immunitet ekonomiczny w dobrach Kościoła w Polsce do roku 1381*. Poznań 1936.

zilustrowane przeze mnie w sposób całościowy i wszechstronny w rozprawie doktorskiej napisanej i obronionej na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego w roku 1971⁵. Jest zatem rzeczą uzasadnioną, aby opracowanie tego tematu objęło również późniejsze lata, tj. od połowy XVII wieku aż do upadku Państwa Polskiego w 1795 roku. Aczkolwiek wielu autorów pisało już prace z zakresu historii skarbowości naszego państwa, jednakże zagadnieniem obciążeń stanu duchownego zajmowali się w nich tylko ubocznie, a ich wypowiedzi na ten temat zawierają pewne nieścisłości⁶.

Pod pojęciem stanu duchownego należy rozumieć w niniejszym opracowaniu duchowieństwo rzymskokatolickie oraz unickie, diecezjalne i zakonne — nie wyłączając klasztorów żeńskich — mieszkające na terytorium ówczesnego Państwa Polskiego. W zakres zaś ciężarów państwowych wliczamy nie tylko typowe podatki, ale także daniny i usługi. Niektóre podatki były nakładane na dochody duchownych, inne zaś świadczenia obciążały kościelną ziemię. Ziemia kościelna w omawianym czasokresie dzieliła się na dwie części. Jedna część była w bezpośrednim władaniu i użytkowaniu instytucji kościelnych, np. gospodarstwa rolne przy parafiach wiejskich bądź miejskich uprawiane przy pomocy rąk najemnych, bądź też folwarki, na których pracowała ludność poddana z kościelnych włości odrabiając pańszczyznę. Druga część kościelnej ziemi była w posiadaniu ludności poddanej, która z tego tytułu opłacała beneficjatom rentę feudalną w formie pieniężnej, naturalnej bądź odróbkowej, a nadto bywała opodatkowywana na rzecz państwa. Omawiając zatem ciężary dóbr kościelnych nie można było pominąć milczeniem obciążeń ludności poddanej, osiadłej w kościelnych włościach.

I. UDZIAŁ DUCHOWIENSTWA PRZY PODEJMOWANIU UCHWAŁ PODATKOWYCH

Wspomniane wyżej uchwały soborów z lat 1179 i 1215 zachowały moc obowiązującego prawa także w omawianym czasokresie, a zasady w nich zawarte były przypominane w pismach papieskich skierowanych

⁵ H. Karbownik. *Ciężary stanu duchownego w Polsce na rzecz Państwa od 1381 roku do połowy XVII wieku*. Lublin 1980.

⁶ J. Kleczyński. *Poglówne generalne w Polsce i oparte na nim popisy ludności*. Kraków 1893; J. Korzon. *Wewnętrzne dzieje Polski za Stanisława Augusta*. T. 3. Warszawa—Kraków 1897; Z. Socha. *Hiberna. Studium z dziejów skarbowości w dawnej Polsce*. W: *Studia nad historią prawa polskiego*. T. 16 s. 161-274; M. Nycz. *Geneza reform skarbowych Sejmu Niemego*. Poznań 1938; R. Rybarski. *Skarbowość Polski w dobie rozbiorów*. Kraków 1937; tenże. *Skarb i pieniądz za Jana Kazimierza, Michała Korybuta i Jana III*. Warszawa 1939.

do naszego kraju w XVII i w XVIII wieku⁷. Jedną z tych zasad stanowiła, że prawo do opodatkowywania dóbr kościelnych czy dochodów kleru przysługuje tylko biskupowi i miejscowemu duchowieństwu. Ten wymóg prawa kanonicznego nie miał jednak pełnego zastosowania w naszym kraju, bowiem od połowy XVII wieku synody prowincjonalne, na których duchowieństwo uchwalało podatki od swych dochodów, nie były zwoływane, a przez to decyzje w sprawach podatkowych zapadały tylko na sejmach lub sejmikach.

W tym miejscu wyłania się interesujące zagadnienie udziału polskiego duchowieństwa w sejmach i sejmikach oraz możliwości wypowiedziania się na nich w kwestiach podatkowych. Otóż na przełomie XV i XVI wieku sejm polski ukształtował się jako organ dwuizbowy, składający się z senatu i poselskiej izby. Do senatu wchodził z urzędu wojewodowie, kasztelanowie, ministrowie oraz dwóch arcybiskupów: gnieźnieński i lwowski, a także 15 biskupów: krakowski, poznański, kujawski, płocki, wileński, żmudzki, warmiński, chełmiński, przemyski, chełmski, łucki, kijowski, kamieniecki, smoleński i inflancki, w roku zaś 1790 Sejm Czteroletni wprowadził do senatu także arcybiskupa unickiego kijowskiego⁸. Pozostali zaś biskupi unicy i prawosławni nigdy nie posiadali miejsc w senacie.

Drugą izbę sejmu tworzyli posłowie szlacheccy, posesjonaci wybrani przez szlachtę na sejmikach wojewódzkich bądź ziemskich. Duchowni pochodzenia szlacheckiego i posiadający ziemię dziedziczną mieli również czynne i bierne prawo wyborcze do sejmu, mogli więc w nim pełnić funkcje poselskie, ale jedynie z ramienia szlachty, nie zaś stanu duchownego. Takie wypadki nie miały jednak miejsca w praktyce i izba poselska składała się zawsze z samych przedstawicieli szlachty, a pozostałe stany nie miały w niej własnej reprezentacji⁹.

⁷ c. 4 X III 49; c. 7 X III 49 — *Corpus Iuris Canonici*. Ed. Ae. Friedberg. T. 2. Lipsiae 1881 s. 655-656; *Bullarium privilegiorum ac diplomatum romanorum pontificum amplissima collectio*. Ed. C. Coquelines. T. 1-6. Romae 1739-1762 (skrót: Bullarium) — t. 5 cz. 4 s. 92, 116, 145, 351; t. 6 cz. 2 s. 12; t. 6 cz. 5 s. 27; *Decretales summorum pontificum pro Regno Poloniae et constitutiones synodorum provincialium et diocesanorum ad summa collecta per Z. Chodyński et E. Likowski*. T. 3. Posnaniae 1883 s. 508; I. Głowacki. *Gladius evaginatus pro defensione immunitatis ecclesiasticae*. Calisii 1725 s. 250-254.

⁸ *Akta unii Polski z Litwą 1385-1791*. Wyd. S. Kutrzeba i W. Semkowicz. Kraków 1932 nr 152 s. 373; *Volumina legum*. Wyd. T. 1-8. J. Ohryzko, t. 9. Komisja Prawnicza AU, t. 10 Z. Kaczmarczyk. Petersburg—Kraków—Poznań 1859-1952 (skrót: VolLeg) — t. 2 f. 1040, 1409; VolLeg III 798, 950; IV 638, IX nr 152 s. 172; *Tabela panujących w Polsce (Biskupi w senacie 1791 r.)* B. m. r. Bibl. KUL rękopis nr 70/587.

⁹ H. Olszewski. *Sejm Rzeczypospolitej epoki oligarchii (1652-1763)*. Prawo —

Na początku obrad sejmowych, gdy były zgromadzone razem obydwie izby, biskupi jako senatorowie wygłaszali przemówienia zwane senatorskimi wotami, wyrażając w nich swe zdanie odnośnie do królewskich propozycji zawartych w instrukcjach rozesłanych na sejmiki bądź w przemówieniu kanclerza, po czym obydwie izby rozłączały się i oddzielnie prowadziły obrady. Główna debata nad podjęciem uchwał przebiegała w izbie poselskiej, ale nie mogli w niej uczestniczyć ani biskupi, ani inni senatorowie, więc niekiedy w czasie trwania obrad obydwie izby spotykały się razem celem przedyskutowania trudniejszych spraw. Wspólne posiedzenie obydwu izb odbywało się zawsze przy końcu obrad sejmowych; na nim senat aprobował podjęte uchwały przez izbę poselską¹⁰.

W sprawie opodatkowania dóbr kościelnych czy dochodów duchowieństwa biskupi zajmowali różne stanowisko w czasie obrad sejmowych, co było uzależnione od konkretnej sytuacji państwa. Zazwyczaj udzielali poparcia królewskim propozycjom, a widząc konieczność uchwalenia podatków, opowiadali się za tymi, które — według ich zdania — były najskuteczniejsze i najmniej uciążliwe dla podatników; nie uchylali się od opodatkowania duchowieństwa wtedy, kiedy szlachta godziła się także na obciążenie własnych dochodów. W roku 1662 arcybiskup gnieźnieński i biskup krakowski zaproponowali uchwalenie generalnego pogłównego, którym została obciążona ludność całego kraju wraz z duchowieństwem, zachodziła bowiem potrzeba zapłacenia wojsku zaległego żołdu. Podobne przykłady miały miejsce w latach późniejszych, kiedy były potrzebne fundusze na prowadzenie wojny z Turcją¹¹.

Czasem wyłaniały się w toku obrad sejmowych sprawy dość ważne dla Kościoła w Polsce i wymagały głębszego omówienia i przedyskutowania. Obecni biskupi zbierali się wówczas razem na tzw. kongregację, na którą zapraszali także nuncjusza, a niekiedy i przedstawicieli kapituł. Nie mamy o nich wiele informacji poza ogólnikowymi wzmiankami¹², jedynie obszerny materiał źródłowy zachował się z kongregacji biskupów, która odbywała się podczas obrad Sejmu Czteroletniego, gdy na nim

praktyka — teoria — programy. Poznań 1966 s. 256-258; R. Łaszewski. *Sejm polski w latach 1674-1793*. Warszawa—Poznań 1973 s. 44-54.

¹⁰ Olszewski, jw. s. 217-292; Łaszewski, jw. s. 132-151.

¹¹ VolLeg V 166-163, 233-239, 342-343; S. Ochman. *Sejmy z lat 1661-1662*. Wrocław 1976 s. 211, 213; K. Matwijewski. *Pierwsze sejmy z czasów Jana III Sobieskiego*. Wrocław 1976 s. 105, 111, 114-115, 212-213, 225-226; *Pisma do wieku i spraw Jana Sobieskiego*. T. 1 cz. 2. Wyd. J. Kluczycki. Kraków 1881 nr 780, 783 s. 831, 841, 1380. *Acta historica res gestas Poloniae illustrantia*. T. 2.

¹² Archiwum Kapituły Krakowskiej (skrót: AKK) *Liber archivi* t. 23 nr dok. 72 (1663 r.); tamże nr dok. 82 (1681 r.).

toczyła się dyskusja w sprawie opodatkowania dochodów duchowieństwa i szlachty¹³.

W połowie XVII wieku były wypadki, że monarcha ogłaszał pobór podatków bez zgody sejmu, mając tylko uchwałę senatorów rezydentów. Było ich przy królu zawsze czterech: 1 wojewoda, 2 kasztelanów i 1 biskup, ale niekiedy monarcha zapraszał do rady większą liczbę osób¹⁴. W latach 1656 i 1657 król nie mógł zwołać sejmu, przeto za radą senatorów nałożył na królewskie i kościelne posiadłości podatek akcyzy¹⁵. Podobnie obciążył je nadzwyczajnym podatkiem hibernowym w czasie konwokacji warszawskiej w 1660 roku¹⁶. Również na wspólnych naradach biskupów z hetmanami i monarchą były omawiane sprawy związane z kwaterowaniem wojsk w kościelnych i królewskich włościach¹⁷. Można zatem wyprowadzić wniosek, że o obciążeniach dóbr kościelnych decydowali zawsze biskupi w sejmie lub nawet poza sejmem, a ze zdaniem kapituł czy przełożonych klasztorów sejmy nie liczyły się wcale.

Niższe zaś duchowieństwo, nie mając prawa do zasiadania w sejmie, prowadziło działalność poza nim, aby za pośrednictwem innych osób wywrzeć wpływ na podejmowane uchwały podatkowe. Otóż niekiedy kapituły przed zbliżającym się sejmem odbywały narady ze swymi biskupami, których rezultatem było uzgodnione stanowisko, jakie ma zająć biskup senator w sejmie¹⁸. Nadto wybierały swych delegatów na obrady sejmowe i zlecały im w opracowanych instrukcjach, by przez nawiązywanie osobistych kontaktów z biskupami, świeckimi senatorami, posłami i przeprowadzanie z nimi rozmów pozyskiwali ich dla sprawy obrony przywilejów Kościoła w Polsce¹⁹. Niekiedy byli zapraszani przez biskupów do wspólnych narad na tzw. kongregacji, mieli wprawdzie tylko głos doradczy, ale zlekceważenie ich zdania przez biskupów rodziło ostre protesty ze strony kapituł katedralnych²⁰ i niekiedy biskupi musieli tłu-

¹³ Archiwum Kapituły Gnieźnieńskiej (skrót: AKGn) nr B-84 k. 153-184.

¹⁴ VolLeg II 898; IV 35; W. Konopczyński. *Geneza i ustanowienie Rady Nieustającej*. Kraków 1917 s.51-64; Olszewski, jw. s. 245-252.

¹⁵ Rybarski. *Skarb i pieniądz* s. 314-317.

¹⁶ *Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z archiwum tzw. bernardyńskiego we Lwowie*. Wyd. A. Prohaska. (skrót: AGZ). T. 21. Lwów 1911 nr 161 i 162.

¹⁷ AKK. *Liber archivi* t. 28 nr dok. 164 (1684 r.); Matwijewski, jw. s. 170-177. Biblioteka Czartoryskich w Krakowie rkps nr 867 k. 2 (1677 r.); rkps nr 866 k. 1 (1676 r.).

¹⁸ AKGn B-25 k. 201-202, 210-284.

¹⁹ AKGn B-25 k. 284; AKK. *Liber archivi* t. 23 nr dok. 75, 76, 92, 105, 107, 110, 111; J. Korytkowski. *Arcybiskupi gnieźnieńscy prymasowie i metropolici polscy od roku 1000 aż do 1821* (Korytkowski Abpi). T. 4. Poznań 1883 s. 109 przyp. 1 s. 116 przyp. 5.

²⁰ AKK. *Akta kapituły*. T. 15 k. 422a.

maczyć się przed nimi, uzasadniać słusność zajętego przez siebie stanowiska i nakłaniać je do pogodzenia się z zaistniałą sytuacją. Zdarzało się też inaczej: biskupi i delegaci kapituł byli niezadowoleni z nałożonych przez sejm podatków, wówczas razem podejmowali decyzję, by przeciw tej konstytucji wnieść protest do urzędu grodzkiego. Tego rodzaju akt nie podważał mocy prawnej podjętej uchwały sejmowej, jedynie stwierdzał fakt, że duchowni nie wyrazili na nią swej zgody²¹.

W XVII wieku podatki były często uchwalane przez sejmiki wojewódzkie. Prawo do udziału w obradach sejmikowych posiadał każdy szlachcic, nawet ten, który nie miał ziemi, byleby zamieszkiwał w obrębie województwa. Spośród duchownych jedynym pełnoprawnym uczestnikiem obrad sejmikowych był biskup jako senator, który miał swą siedzibę w granicach danego województwa. Również duchowni pochodzenia szlacheckiego mogli brać udział w naradach tegoż zjazdu, ale na nim występowali tylko w imieniu własnym, a nie stanu duchownego. Mamy też wzmianki w źródłach o delegowaniu przez kapituły kanoników na zwołany sejmik wojewódzki, ale znikoma ilość informacji źródłowych nie pozwala na bliższe określenie charakteru ich obecności w omawianym zgromadzeniu i należy przypuszczać, że delegaci kapituł nie byli pełnoprawnymi uczestnikami sejmikowych obrad²².

Przepisy prawa kanonicznego wymagały również, aby Stolica Apostolska wyrażała zgodę na zbieranie uchwalonych podatków. W omawianym czasokresie postulat ten był wprawdzie realizowany, ale tylko częściowo, bowiem nigdy nie zwracano się do Rzymu o pozwolenie na ściąganie świadczeń nałożonych na ludność poddaną, mieszkającą w kościelnych włościach. Natomiast po uchwaleniu przez sejm pogłównego w roku 1662 został zamieszczony w konstytucji warunek mówiący o potrzebie zezwolenia Stolicy Apostolskiej na zbieranie podatku od duchowieństwa, stąd król Jan Kazimierz skierował prośbę do Rzymu o jego uzyskanie²³. Prawdopodobnie nadeszła odpowiedź pozytywna, ponieważ nie było żadnych sprzeciwów ze strony kleru. Tego rodzaju praktyka była przestrzegana także w latach późniejszych²⁴. Brak papieskiego pozwolenia dawał podatnikom pretekst do odmawiania zapłaty nałożonych podatków. W roku 1678 biskup krakowski Andrzej Trzebicki był przeciwny zbieraniu nałożonego na duchowieństwo podatku pogłównego, twierdził bowiem, że

²¹ AKK. *Liber archivi* t. 28 nr dok. 93; AKK. *Akta kapituły*. T. 13 k. 151a-152.

²² Tamże t. 15 k. 162a; AKGn B-25 k. 210.

²³ *Vetera monumenta Poloniae et Lithuaniae*. Ed. A. Theiner (skrót: Theiner Mon). T. 3. Romae 1863 nr 560 s. 558.

²⁴ Theiner Mon III nr 626; nr 628; s. 660; IV nr 31 s. 61; nr 61 s. 131; Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (skrót: AGAD). *Akta nuncjatury*. Varia IV 12.1,46 k. 22,143; Varia IV 12.1. 42/7 k. 36-40.

papieskie zezwolenie było oparte na prośbie błędnie umotywowanej²⁵. Na tej samej bazie wyrosła konfliktowa sytuacja w naszym kraju w latach 1710-1711. Otóż Walna Rada Warszawska uchwaliła dość wysokie podatki, a ponadto obciążyła zarówno dobra kościelne, jak i posiadłości królewskie i szlacheckie obowiązkiem organizowania wyprawy wojennej²⁶. Biskupi zaś uważali, że posiadłości instytucji duchownych są wolne od wojennej powinności na mocy statutów Kazimierza Wielkiego, odwołali się więc do Stolicy Apostolskiej. W roku 1711 nadeszło stamtąd pismo stwierdzające nieważność uchwał Walnej Rady Warszawskiej, ponieważ — zdaniem Stolicy Apostolskiej — naruszały one przepisy prawa kanonicznego; groziło ono karą ekskomuniki tym, którzy by przystąpili do wprowadzania w życie postanowień Rady. Niebawem król August zwrócił się do Rzymu z prośbą o udzielenie zezwolenia na realizację uchwał Walnej Rady Warszawskiej i widocznie otrzymał je, skoro konflikt został załagodzony²⁷. Wydaje się, że stanowisko biskupów nie było w tym wypadku uzasadnione, bowiem w drugiej połowie XVII wieku wyprawa wojenna z dóbr kościelnych była uchwalona kilka razy i realizowano ją bez odwoływania się do Stolicy Apostolskiej. W tym czasie sejmik ziemi zakroczymskiej uchwalił dość wysokie podatki na rzecz wojsk tzw. auksyliarnych i obciążył nimi ludność poddaną tak z dóbr królewskich i szlacheckich, jak i kościelnych, a poborcy nie zwlekając przystąpili do ich egzekwowania. Biskup zaś płocki, mając na uwadze pismo Stolicy Apostolskiej, obłożył ziemię zakroczymską karą interdymu²⁸.

Następnym wymogiem prawa kanonicznego było to, aby nałożone podatki były zbierane przez duchownych poborców. Postulat ten znalazł zastosowanie tylko przy egzekwowaniu należności skarbowych od duchowieństwa, natomiast podatki od ludności poddanej były zbierane przez egzaktorów świeckich wybranych przez szlachtę na sejmikach; wyjątek stanowił hibernowy podatek płacony przez ludność poddaną z włości kościelnych i przekazywany do rąk duchownego komisarza.

II. POZOSTAŁOŚCI OBCIĄŻEŃ ŚREDNIOWIECZNYCH

Obciążenia stanu duchownego w omawianym czasokresie były bardzo zróżnicowane i z tego powodu stwarzają pewną trudność w ich usystematyzowaniu. Jedne z nich miały charakter nadzwyczajny, były bowiem

²⁵ Tamże. *Varia* IV 12.I, 42/7 k. 49-53.

²⁶ *VolLeg* VI 171.

²⁷ *Bullarium* X cz. 1 s. 260; *Theiner Mon* IV nr 31 s. 61.

²⁸ *Archiwum Państwowej Akademii Nauk*. Kraków. Teki Pawińskiego. T. 37: *Lauda zakroczymskie* k. 1925.

nakładane tylko na jeden raz i wtedy gdy zaistniała potrzeba. Inne zaś posiadały charakter zwyczajny, ponieważ były wprowadzone raz na zawsze i przez cały czas swego istnienia zachowały tę samą strukturę prawną. Pewne z tych obciążeń były nałożone w omawianym czasokresie, ale zachowały się także ciężary, które swymi korzeniami sięgały przywilejów Ludwika Węgierskiego z roku 1381 bądź nawet wcześniejszych czasów książęcych²⁹. Zachowało się ich niewiele, przeto nazwano je pozostałościami obciążeń średniowiecznych.

Najczęściej występującą powinnością był obowiązek wykonywania robót polowych przez ludność z dóbr klasztornych na królewskich folwarkach. Wymiar i rodzaj tych prac był zróżnicowany. Jedne z nich, np. orka, siew, koszenie łąk były mierzone dniówkami, inne zaś były robotami wykonywanymi na wyznaczonej ziemi folwarcznej, którą chłop musiał całkowicie obrobić przy pomocy własnych narzędzi i inwentarza poczynając od przygotowania ziemi pod zasiew a kończąc na zebraniu plonów³⁰. Podobnie na podstawie przywilejów Ludwika Węgierskiego niektóre starostwa pobierały od klasztornych chłopów sep zbożowy po 4 korce żyta i 8 korców owsa od każdego kmiecego łanu³¹, a ponadto niektóre wioski płaciły poradne po 4 gr. z łanu³². Nieliczne krakowskie klasztory, sprowadzając Wisłą drzewo na własny użytek, musiały dawać od niego dziesięcinę³³. O tego rodzaju powinnościach nie mamy informacji odnośnie do klasztorów wielkopolskich, ale prawdopodobnie i one były nimi nadal obciążone.

Miasta posiadające mury obronne i zamki były zobowiązane do ich konserwacji, utrzymywania załogi wojskowej i posiadania zapasu broni. Powinności te były jednak kosztowne i niekiedy państwo musiało przychodzić im z pomocą przez uwalnianie ich od innych ciężarów skarbowych³⁴. Najczęściej bywało tak, że miasta musiały radzić sobie same, przeznaczając na ten cel własne fundusze utworzone ze stałych podatków, płaconych przez posiadaczy nieruchomości miejskich, bądź nakłada-

²⁹ *Kodeks dyplomatyczny Małopolski*. Wyd. F. Piekosiński. T. 3. Kraków 1876 nr 358 s. 424.

³⁰ *Lustracja dóbr królewskich województwa sandomierskiego 1789 r.* Wyd. H. Madurowicz-Urbańska. Warszawa 1967 (skrót: Lwsan) cz. 2 s. 187; AGAD Dz. XLVI. *Lustracja Województwa Krakowskiego* (skrót: Lwkr) (1733 r.) t. 50 k. 36a-37a, 53ab, 81ab.

³¹ Lwsan cz. 1 s. 30, 32-34; Lwsan cz. 2 s. 187, 198-199. *Lustracja dóbr królewskich województwa krakowskiego 1789 r.* Wyd. A. Falniowska-Grabowska i I. Rychlikowa. Kraków 1963 cz. 2 s. 640-643; J. Gacki. *Benedyktynski klasztor w Sieciechowie według pism i podań miejscowych*. Radom 1872 s. 122-126.

³² Tamże k. 91b-96a; tamże (1692 r.) t. 48 k. 84-85; tamże (1710 r.) t. 49 k. 111b-115.

³³ Tamże t. 50 k. 12a; tamże t. 49 k. 32a, 40b.

³⁴ VolLeg IV 371, 557; V 372; VI 190, 293.

jąc na nich specjalne nadzwyczajne świadczenia. Obciążeniom miejskim stałym podlegały tylko te nieruchomości, które nie były przeniesione na prawo kościelne, natomiast w nadzwyczajnych okolicznościach przywileje te były zawieszane a miasto nakładało świadczenia na wszystkich mieszkańców, nie wyłączając osób duchownych. W ten sposób postąpiły władze miejskie Krakowa, które przystępując do prac fortyfikacyjnych w połowie XVII wieku nałożyły na wszystkich posiadaczy nieruchomości obowiązek dostarczenia budowlanego drewna, a biskup krakowski zachęcał tamtejszy kler do realizacji powinności na rzecz miasta ³⁵.

Podobnie w połowie XVIII wieku zaszła potrzeba uporządkowania ulic w Warszawie i ułożenia na nich twardej nawierzchni. Powołana komisja do prowadzenia tych prac nałożyła na wszystkich posiadaczy nieruchomości nadzwyczajny podatek zwany łokciowym. Jej przewodniczący nie chcąc mieć kłopotów z egzekwowaniem tegoż świadczenia od duchowieństwa skierował do Stolicy Apostolskiej prośbę i uzyskał zgodę na pobór podatku od warszawskiego kleru.

Ludność niektórych miast była obciążona obowiązkiem kwaterowania gości przyjeżdżających na sejmy czy na inne zjazdy. Domy instytucji kościelnych również były zobowiązane do dawania kwater, ale ich posiadacze uwalniali się od omawianej powinności przez uzyskanie na sejmie tzw. libertacji ³⁶.

III. OBCIĄŻENIA DÓBR KOŚCIELNYCH I OPODATKOWANIE DOCHODÓW DUCHOWIEŃSTWA OD POŁOWY XVII WIEKU DO 1717 ROKU

Omawianie obciążeń uchwalanych przez sejmy w omawianym czasokresie zostało podzielone na trzy podokresy: 1650-1717; 1717-1775; 1775-1795. W każdym bowiem podokresie występowały podatki posiadające specyficzne cechy, które narzucają tego rodzaju podział. Pierwszy okres mieszczący się w latach 1650-1717 znamionowany jest w historii skarbowości naszego państwa daleko rozwiniętą decentralizacją przy uchwalaniu, egzekwowaniu podatków oraz dysponowaniu nimi. W tych bowiem latach podatki były uchwalone przez sejm zaledwie kilka razy, w pozostałych zaś przypadkach posłowie deklarowali tylko, że zostaną one uchwalone przez sejmiki wojewódzkie w wysokości ustalonej na sejmie, sposób zaś opodatkowania ludności i egzekwowania od niej świad-

³⁵ K. Hoszowski. *Zywot Andrzeja Zawiszy Trzebickiego biskupa krakowskiego i księcia siewierskiego*. Kraków 1861 nr 6 s. 379-380, nr 8 s. 380-381.

³⁶ *Zródła do dziejów Warszawy. Rejestry podatkowe i taryfy nieruchomości 1510-1770*. Wyd. A. Berdecka, J. Rutkowski, A. Sucheni-Grabowska, H. Szwankowska. Warszawa 1963 cz. 2 s. 289-331; 333-389; tamże s. 155-196, 197-225; VolLeg IV 156; V 208, 378, 483.

czeń był także zastrzegany sejmikom. Ten partykularyzm występujący przy uchwalaniu podatków przez sejmiki prowadził często do nierównomiernego obciążenia dóbr kościelnych czy dochodów duchowieństwa między poszczególnymi województwami. Drugą cechą tego podokresu było występowanie podatków nadzwyczajnych z wyjątkiem hiberny posiadającej cechy świadczenia zwyczajnego. Następnie podatki w omawianych latach 1650-1717 obciążały zasadniczo ludność poddaną tak z dóbr kościelnych, jak i królewskich oraz szlacheckich, niekiedy zdarzało się, że również szlachta i duchowieństwo zostawało zobowiązane do płacenia świadczeń nałożonych przez sejm.

a) *Podatki nadzwyczajne ludności poddanej*

Łanowy podatek był świadczeniem występującym od XV wieku. Podstawę obciążenia stanowił łan kmiecej ziemi, podatnikami zaś byli chłopi uprawiający kościelną ziemię na własny użytek. Rejestry łanów obowiązujące w omawianym okresie były sporządzone w 1629 roku na podstawie zeznań właścicieli ziemskich bądź ich rządców. Z biegiem lat rejestry uległy dezaktualizacji z powodu zwiększającej się liczby opuszczonych gospodarstw. Stąd w roku 1661 były składane w grodach zaprzysiężone zeznania o ilości opuszczonych łanów, które zostały skreślone z taryf podatkowych. W ten sposób obok dawnej taryfy z roku 1629 zwanej *sine abiuratis* powstała nowa taryfa określana jako *cum abiuratis*; w latach późniejszych sejmy lub sejmiki uchwalały łanowy podatek według jednej bądź drugiej taryfy. Stawka podatkowa była stała i wynosiła po 1 złotym z łana, a jeżeli uchwalano wyższy podatek, wówczas stosowano mnożnik 5, 10, 15 lub 20 poborów, czyli po 5, 10, 15 lub 20 zł z łana³⁷.

Podymne było nieco innym podatkiem, bowiem podstawę obciążenia stanowił dom z wyprowadzonym kominem na zewnątrz. Podatnikami byli ludzie poddani z dóbr kościelnych, królewskich czy szlacheckich, natomiast domy szlachty, duchowieństwa czy też instytucji kościelnych nie podlegały opodatkowaniu. Stawka podatkowa domów wiejskich czy małych miast wynosiła po 15 groszy, natomiast domy w miastach miały stawki zróżnicowane, zależało to bowiem od wielkości miasta i lokalizacji domu w mieście. Podymne było wprowadzone w roku 1629 i wówczas były sporządzone rejestry, które były korygowane w 1662 roku, a także w latach późniejszych³⁸.

Pogłowne plebejskie stanowiło dość częstą formę opodatkowania ludności poddanej przez sejmy czy sejmiki. Podstawę tegoż świadczenia stanowiła ludzka osoba, która ukończyła 10 rok życia. Od płacenia tegoż

³⁷ A. Pawiński. *Rządy sejmikowe w epoce królów elekcyjnych*. W: *Dzieje ziemi kujawskiej*. T. 1-5. Warszawa 1888 — t. 1 s. 133-134.

³⁸ VolLeg III 605-607; Pawiński, jw. s. 135-136.

podatku byli zwolnieni ludzie chorzy, starzy i niedołężni, którzy nie mogli zapracować na własne utrzymanie. Stawka podatkowa ustalona dla ludności mieszkającej w wioskach i w miasteczkach wynosiła po 1 złotym od osoby bez względu na płeć, majątek i liczebność osób w rodzinie, natomiast mieszkańcy miast większych i dużych mieli stawki zróżnicowane. Rejestry osób były sporządzane w 1662, 1673, 1674 i 1676 roku i te ostatnie służyły jako podstawa przy egzekwowaniu pogłównego w latach późniejszych. Inny zakres opodatkowanych osób miał miejsce przy uchwalaniu tegoż świadczenia przez sejmiki wojewódzkie, były także stosowane inne stawki podatkowe, niekiedy zaś występowała także inna nazwa³⁹.

W praktyce uchwalania podatków przez sejmiki występowały obciążenia ludności dostosowane do lokalnych warunków. Akta sejmikowe informują nas o istnieniu podatku zwanym rogowe. Był on pobierany od roboczych wołów, krów, także koni, owiec, a nawet od kóz⁴⁰. Inny znów podatek był płacony przez chłopów od posiadanych przez nich narzędzi rolniczych, zwany pługowym⁴¹. Rzadziej występowało świadczenie tzw. najemne, które opłacała ludność nie mająca żadnego zajęcia a mieszkająca w kościelnych i królewskich posiadłościach⁴².

Prócz omówionych wyżej podatków bezpośrednich, obciążających wprost majątki czy dochody ludności, były też podatki pośrednie, które również uszczuplały dochody, lecz nie bezpośrednio, ale za pośrednictwem producentów i sprzedawców opodatkowanych artykułów konsumpcyjnych. Oni bowiem płacili nałożone podatki, ale przez to podnosili cenę opodatkowanych artykułów. Do takich świadczeń zalicza się szelężne i czopowe, które były nakładane na karczmarzy i szynkarzy oraz producentów napojów alkoholowych w szlacheckich, królewskich i kościelnych włościach⁴³. Podobnym podatkiem była akcyza, polegająca na tym, że nabywca artykułów wymienionych w konstytucji o wartości wyższej od 5 groszy był zobowiązany do zapłacenia podatku w wysokości 2 gr od 1 zł płaconej kwoty pieniężnej. Szlachta oraz duchowieństwo także było zobowiązane do uiszczania tegoż świadczenia⁴⁴.

Do zbierania wyżej omówionych podatków sejmiki wybierały poborców, których mogło być kilku na terenie jednego województwa bądź też tylko jeden, ale z subkolektorami w poszczególnych powiatach. Podatek

³⁹ VolLeg IV 849; V 178-180, 221, 233-239, 341-343, 498-508, 599-614, 675-685; Pawiński, jw. s. 146-147.

⁴⁰ Akta sejmikowe województwa krakowskiego. Wyd. A. Przyboś. T. 3. Kraków—Wrocław 1659 nr 16 s. 37, nr 18 s. 42; Pawiński, jw. s. 148.

⁴¹ *Lauda i instrukcje*. Wyd. A. Pawiński. W: *Dzieje ziemi kujawskiej* — t. 2 s. 100; t. 3 s. 77.

⁴² Tamże t. 2 s. 227; t. 3 s. 78.

⁴³ VolLeg III 584; IV 530; V 524-525; V 96, 223, 457; Pawiński, jw. s. 141.

⁴⁴ VolLeg IV 525-526; V 183-187; Rybarski. *Skarb i pieniądz* s. 314-340.

na wsi czy w małym miasteczku był zbierany przez sołtysa, który otrzymane pieniądze odnosił do właściciela wioski lub jego rządcy. Były wypadki, że ktoś nie wpłacił należności podatkowych w oznaczonym czasie, wówczas był on wzywany przed sąd pana ziemi. Właściciel dóbr miał też uprawnienie przyznane na mocy konstytucji sejmowych, że przy zbieraniu podymnego czy pogłównego mógł zaniżyć wysokość podatku jednym osobom, a drugim zamożniejszym podwyższyć, byleby nie uległa pomniejszeniu ogólna kwota należności podatkowej. Zdarzało się niekiedy, że ludność poddana z kościelnych włości nie mogła zapłacić nałożonych świadczeń podatkowych z powodu nieurodzaju, klęsk żywiołowych czy zniszczeń wojennych, wówczas były one regulowane przez posiadacza włości.

Właściciel ziemi lub rządcą wioski odnosił zebrany podatek do poborcy, ten zaś wystawiał kwit wymieniając w nim nazwę wioski, jej posiadacza, liczbę łąnów bądź dymów czy ilość osób oraz wpłaconą należność. Po upływie przeznaczonego czasu na zbieranie podatku poborca zgłaszał retentorów do urzędu grodzkiego na tzw. delatę celem przymusowego wyegzekwowania zaległych świadczeń. Egzekucja była przeprowadzana na majątku chłopskim ruchomym głównie na żywym inwentarzu. Rejestry pogłównego z roku 1679 nie zawierają żadnej wzmianki o wioskach biskupa krakowskiego, informują tylko, że został on wpłacony do duchownych kolektorów. Prawdopodobnie dobra biskupa krakowskiego zostały wyłączone z ogólnego systemu pobierania podatków, jaki obowiązywał wówczas w całym kraju ⁴⁵.

Posiadłości kościelne były wprawdzie zwolnione przez Kazimierza Wielkiego od obowiązku wysyłania ludzi na wojnę, ale nowe sposoby jej prowadzenia zmusiły monarchów do organizowania pieszych oddziałów wojskowych rekrutujących się z ludności poddanej, w drugiej zaś połowie XVII wieku do tej powinności zostały zobowiązane także dobra kościelne. Miała ona charakter nadzwyczajny, bowiem w omawianym podokresie sejmy uchwały ją zaledwie w kilku razach ⁴⁶. Istotą tej powinności było to, że należało wyprawić jednego żołnierza pieszego lub konnego z określonej ilości łąnów lub dymów, stąd oddziały te nazywano wyprawami łąnowymi lub dymowymi. Wyprawiany żołnierz musiał być należycie umundurowany, uzbrojony i zaopatrzony w żywność ⁴⁷. Niekiedy sejmiki nakładały na ludność poddaną tak z dóbr królewskich, jak i kościelnych oraz szlacheckich podatki, za które wynajmowały wojsko, zamiast zając się organizowaniem wypraw łąnowych czy dymowych. Czasem było tak,

⁴⁵ AKK. *Akta kapituły* t. 15 k. 82ab; tamże t. 16 k. 58b, 78b; Biblioteka Czartoryskich w Krakowie rkps 1099 k. 121, 295; Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie. *Acta episcopalia* t. 69 k. 292, 293; t. 59 k. 59, k. 98ab t. 60 k. 278.

⁴⁶ VolLeg IV 404, 480-481; V 92; VI 171.

⁴⁷ *Lauda i instrukcje* s. 65; AGZ XXI nr 99 s. 194; nr 138 s. 230.

że biskupi organizowali odrębne oddziały piesze za zebrane pieniądze z dóbr kościelnych, bądź też wpłacali je do skarbu, zamiast wysyłać ludzi na wojnę⁴⁸.

b) Ciężary zwyczajne ludności poddanej

Kwaterowanie i prowiantowanie wojsk było powinnością uregulowaną na sposób stały przez konstytucję sejmową z roku 1609 i późniejsze przepisy z zakresu dyscypliny wojskowej⁴⁹. Powinność ta obciążała tylko posiadłości królewskie i kościelne; natomiast w r. 1658 dobra szlacheckie na równi z innymi zostały zobowiązane do dostarczenia wojsku prowiantu w określonym rodzaju i ilości od każdego kmiecego łanu. Powinność ta miała jednak charakter wyjątkowy, nadzwyczajny⁵⁰.

Na podstawie wspomnianych przepisów wojsko było uprawnione do zajęcia kwater i otrzymywania prowiantów, ale tylko wtedy, kiedy zaistnieją okoliczności przewidziane przez prawo. Taką okolicznością były przemarsze wojska przez kraj. W czasie ich trwania kwatery mogły być zajmowane w jednej miejscowości, ale tylko przez pierwszą i drugą chorągiew. Czas postoju jednej chorągwi nie mógł być dłuższy ponad dwa dni. Drugą okolicznością była potrzeba rozlokowania wojska na kwatery na okres zimy. Sposób rozdzielenia kwater, zachowanie się żołnierzy na stanowiskach były szczegółowo omówione w przepisach dotyczących przestrzegania dyscypliny wojskowej. Dawanie wojsku kwater było powinnością bezpłatną, natomiast za prowiant dostarczany przez ludność wiejską — jak mówiły przepisy — należało płacić. Wojsko rzadko miało płacony żołd w należnym czasie, więc nie mogło regulować należności za dany prowiant, stąd kwaterowanie wojsk było często okazją do nadużyć ze strony żołnierzy. Biskupi zatem zmierzali ku temu, by kościelne włości uwolnić od omawianego ciężaru. Cel ten osiągnęli w roku 1670, kiedy zobowiązali się płacić każdego roku po 300 000 zł w zamian za uzyskany przywilej⁵¹. Od tego czasu kwaterowanie wojsk w kościelnych włościach mogło nastąpić po otrzymaniu zgody biskupów. W roku zaś 1694 hetman litewski rozlokował wojsko w dobrach biskupa wileńskiego, a ponieważ stało się to bez jego zgody, biskup nałożył na hetmana ekskomunikę⁵². Na początku XVIII wieku w czasie toczących się wojen i wewnętrznych zamieszek dobra kościelne były miejscem ciągłych kwater i zaopatrywania się w żywność dla wojsk koronnych, konfederackich, saških i rosyj-

⁴⁸ H o s z o w s k i, jw. nr 2 s. 24; AKK. *Akta kapituły* t. 15 k. 162; Archiwum Gdańskie. *Recesy stanów zachodnio-pruskich*. Dz. 300, 29 nr 149 k. 204b.

⁴⁹ VolLeg II 1662; III 367, 460; IV 389; V 349, 620, 657.

⁵⁰ VolLeg IV 531-533.

⁵¹ VolLeg IV 53.

⁵² Korytkowski. Abpi IV 322-324.

skich⁵³. Okupiony przywilej przestał praktycznie istnieć, ale coroczny podatek, zwany hiberną, był nadal płacony.

Hiberną nazywano pieniężny stały podatek płacony w każdym roku przez ludność poddaną z dóbr kościelnych i królewskich. Pojawił się on w roku 1649 i był nałożony w niewielkiej wysokości po 1 zł od łanu kmiecego, lecz następny sejm w roku 1652 wprowadził hibernowy podatek na stałe w wysokości 20 zł z kmiecego łanu z dóbr kościelnych i królewskich, szlacheckie włości nie zostały nim obciążone. W roku zaś 1667 biskupi zgodzili się płacić ryczałtowy podatek w wysokości 120 000 zł. rocznie, a w roku 1670 kwota została podwyższona do 300 000 zł, a na początku XVIII wieku sięgnęła do wysokości 720 000 zł. W ten sposób majątkowy podatek przekształcił się w świadczenie repartycyjne, gdyż nałożone sumy należało rozdzielać na poszczególne diecezje, następnie instytucje kościelne i poddaną ludność. Tej czynności dokonywali komisarze hibernowi.

Sposób egzekwowania hiberny był uregulowany konstytucją z roku 1652. Podatek od chłopów był zbierany przez sołtysów i oddawany do rąk właściciela lub rządcy wioski. Około 11 listopada delegowani deputaci wojskowi zaopatrzeni w asygnację wystawioną przez hetmana lub regimentarza przyjeżdżali do wskazanych włości celem pobrania hibernowego podatku. Był on wypłacany według taryf poborowych, czyli łanowego świadczenia. Od roku 1667 pobór hiberny uległ zmianie, bowiem właściciele posiadłości zostali zobowiązani do jej odwożenia na hibernową komisję urzędującą we Lwowie. Celem uproszczenia poboru hiberny z dóbr kościelnych biskupi zamianowali w każdej diecezji jednego duchownego na tzw. komisarza hibernowego. Do jego obowiązków należało rozkładanie hiberny i sporządzanie taryf, zbieranie pieniędzy i ich odwożenie do Lwowa, a także zgłaszanie retentorów na delatę. Egzekucję zaległych podatków przeprowadzało wojsko⁵⁴.

c) *Nadzwyczajne podatki od dochodów duchowieństwa*

Pogłównie generalne było nałożonym podatkiem tylko kilka razy w omawianym podokresie. Podstawę obciążenia stanowiła osoba duchownego, ale przedmiotem opodatkowania były jego dochody, stąd stawka pogłównego była zróżnicowana, np. arcybiskup gnieźnieński miał zapłacić 1800 zł, a lwowski 600 zł, biskup zaś krakowski 1500 zł, inni mniej. Duchowieństwo niższe, np. proboszczowie, wikariusze, mansjonarze i inni byli opodatkowani wszyscy w równym stopniu: po 10 zł od osoby. W gru-

⁵³ AGZ XXII nr 209 s. 536; Korytkowski Abpi IV 349 przyp. 5; J. Gierowski. *Między saskim absolutyzmem a złotą wolnością*. Wrocław 1953 s. 17-42.

⁵⁴ VolLeg IV 281, 369, 924; V 53, 454, 710; IV 369; V 454; VI 57.

pie podatników duchownych — zgodnie z konstytucją sejmową — znaleźli się także pracownicy kościelni i służba domowa duchownych, którym wymierzono podatek w wysokości 2 zł od osoby; była to podwójna wysokość w stosunku do ludności wiejskiej czy miejskiej płacącej po 1 zł. Rejestracją osób duchownych i służby kościelnej zajęli się dziekani. Oni także zbierali należności podatkowe i wpłacali je do rąk oficjałów, a ci przekazywali je poborcom wybranym na sejmikach⁵⁵.

Prócz pogłównego duchowieństwo było zobowiązywane do płacenia połowy łanowego podatku z racji pobieranej dziesięciny. Źródłem zobowiązania była konstytucja z roku 1635, a okolicznością zobowiązującą do płacenia podatku było nałożenie łanowego świadczenia przez sejm czy też sejmik. Podatek zbierali ci sami poborcy, którzy byli wyznaczeni do egzekwowania łanowego. Podatnikiem był poddany kmieć, który zapłaconą kwotę podatkową potrącał sobie przy oddawaniu dziesięciny, bądź też duchowni bezpośrednio wpłacali należność skarbową do rąk poborcy. Aczkolwiek duchowieństwo usiłowało różnymi sposobami uwolnić się od nakładanego zobowiązania skarbowego, to jednak zamiar ten nie został zrealizowany⁵⁶.

IV. OPODATKOWANIE DUCHOWIEŃSTWA I LUDNOŚCI PODDANEJ Z DÓBR KOŚCIELNYCH W LATACH 1717

Okres ten nacechowany jest tym, że w czasie jego trwania występowały podatki jedynie o charakterze zwyczajnym. Były one wprowadzone przez Sejm Niemy w roku 1717, który zredukował stały komput wojska koronnego do 18 000 a litewskiego do 6 000 żołnierzy i na jego utrzymanie przeznaczył hibernę z dóbr królewskich i kościelnych, pogłównę generalną, żydowskie i kwartę z królewszczyzn⁵⁷.

Wysokość hiberny z dóbr kościelnych została ustalona w kwocie 346 666 zł i 22 gr (z dóbr królewskich 712 239 zł). Kluczem do rozdzielania tej sumy między diecezje była taryfa sporządzona w drugiej połowie XVII wieku a obejmująca około 5000 łanów. Sumę zaś przypadającą na diecezję dzielił między lokalne instytucje kościelne komisarz hibernowy, one zaś nakładały hibernowy podatek na poszczególne wioski swych posiadłości i pojedynczych podatników, czyli ludność wiejska. Wpłaty podatkowe przyjmował najpierw właściciel dóbr i odwoził je do rąk deputatów wojskowych, którzy od dnia 29 IX do 11 XI zbierali hibernowy po-

⁵⁵ VolLeg IV 849; V 178-180, 221, 233-239, 341-343, 498-508.

⁵⁶ VolLeg III 857; V. 560; *Akta sejmikowe województwa krakowskiego* nr 194 s. 455-456, nr 176 s. 413, nr 108 s. 445.

⁵⁷ VolLeg VI 279-283.

datek w urzędach grodzkich. Komisarz hibernowy zgłaszał również do nich retentorów podatkowych, w następstwie czego wojsko przeprowadzało egzekucję zaległości.

Pogłównie generalne obciążało wszystkie stany. Jego wysokość była dostosowana do instruktażu pogłównego z roku 1662 it aryfy z roku 1676 z dopłatą 11 groszy i 1 szeląga do każdej złotówki podatkowej. Pogłównie było płacone każdego roku w dwóch ratach: marcowej i wrześniowej. Wpłaty przyjmowali w grodzie deputaci wojskowi tej chorągwi, która była upoważniona przez sejm w roku 1717 do odbierania pogłównego z określonego powiatu.

Pogłównie od osób duchownych było zbierane w terenie przez dziekanów, a w dużych miastach przez komisarzy hibernowych, którzy we właściwym czasie wpłacali je deputatom wojskowym. Dodać trzeba, że pogłównie to było zbierane za zgodą Stolicy Apostolskiej wyrażoną w piśmie w 1717 roku i powtórzoną w roku 1748 ⁵⁸.

Dobra kościelne obciążone piętą hiberną zostały zwolnione przez Sejm Niemy od obowiązku kwaterowania i prowiantowania, ale w tych latach nie miały one spokoju, zawsze były nawiedzane przez maszerujące wojska koronne, konfederackie, saskie i rosyjskie ⁵⁹.

V. PODATKI LUDNOŚCI PODDANEJ I DUCHOWIEŃSTWA W LATACH 1775-1795

Okres zawarty w wymienionych wyżej latach był nacechowany przeprowadzonymi reformami skarbowymi na Sejmie Delegacyjnym w 1775 roku i na Sejmie Czteroletnim w 1789 roku. Podatki z lat wcześniejszych zostały w zupełności uchylone, a wprowadzono nowe o charakterze zwykłym i oparte na nowych zasadach prawnych.

Jednym z tych podatków było podymne, obciążające domy nie tylko ludności poddanej, lecz także szlachty i duchowieństwa. Zwolnione były tylko klasztory kapucynów, bernardynów, reformatów, bonifratrów. Wysokość podatku była zróżnicowana; najniższa 3 zł, a najwyższa 16 złotych. Pierwszy rejestr domów sporządzono w roku 1775 a następny w roku 1789. Podymne było zbierane każdego roku w grodzie w dwóch ratach: marcowej i wrześniowej ⁵⁹. Tenże Sejm Delegacyjny wprowadził do skarbowości państwa pośredni podatek zwany generalnym czopowym, ponieważ do jego opłacania zostali zobowiązani wszyscy karczmarze i szynkarze miast i wiosek z dóbr szlacheckich, królewskich i kościelnych ⁶⁰.

⁵⁸ VolLeg VI 283-285, 285-287, 331-387.

⁵⁹ VolLeg VIII 133-137; IX nr 119 s. 101.

⁶⁰ VolLeg VIII 144.

Również w roku 1775 został uchwalony podatek od stempla, a do jego opłacania było zobowiązane duchowieństwo i szlachta. Przedmiotem obciążenia był ostemplowany papier, przeznaczony do sporządzania dokumentów. Opodatkowaniu podlegał tylko pierwszy arkusz, a wysokość podatku była uzależniona od treści sporządzonego dokumentu, np. inne były stawki ustalone dla umów prywatnoprawnych, inne dla podań wnoszonych do urzędów, a jeszcze inne z racji otrzymanych nominacji na urzędy świeckie czy kościelne bądź z tytułu uzyskanych przywilejów od władzy duchownej lub państwowej. I tak za nominację na urząd biskupi należało zapłacić 60 czerwonych złotych, a za otrzymanie innych urzędów kościelnych należało uiścić opłatę w kwocie 25 zł. Podatek od stempla został zmodyfikowany przez Sejm Czteroletni, poszerzono bowiem krąg podatników i podwyższono stawki podatkowe ⁶¹.

Sejm Delegacyjny, znosząc hibernę i pogłówne z dóbr kościelnych, nałożył na duchowieństwo obowiązek płacenia kontyngentowego podatku w wysokości 600 000 zł rocznie ⁶². Biskupi — w myśl konstytucji — powołali specjalną komisję międzydiecezjalną, której zadaniem było opracowanie sposobu rozłożenia tej kwoty między diecezje. Według zaleceń powołanej komisji została przeprowadzona taksacja dochodów beneficjalnych stałych i pewnych, przychodzących ze wszystkich źródeł z wyjątkiem wpływów z *iura stolae*, te bowiem nie miały cech pewności.

Komisja po otrzymaniu wyników taksacji ze wszystkich diecezji sumowała je do jednej liczby, którą podzieliła przez kwotę podatkową 600 000 zł, uzyskując w ten sposób podstawę opodatkowania i stopę podatkową. Przy pomocy tych danych nałożony podatek podzielono między diecezje, w których powołane komisje rozłożyły przypadającą kwotę między poszczególne instytucje lokalne, a one tę wyznaczoną część podzieliły między klucze, wioski i miasteczka, obciążając omawianym podatkiem wyłącznie ludność poddaną ⁶³. Budziło to wśród niej niezadowolenie, na skutek czego napływały skargi do Referendarii Koronnej, która w kilku wypadkach wydała decyzję, iż nałożony podatek, zwany subsidium, na ludność poddaną przez duchownych nie może być wyższy od hiberny płaconej przed 1775 rokiem ⁶⁴. Zbieraniem subsidium zajmowali się komisarze diecezjalni wyznaczeni przez biskupów, a zebrane pieniądze wpłacali do skarbu koronnego. Od płacenia subsidium byli zwolnieni duchowni, którzy nie posiadali ludności poddanej, a Sejm Czteroletni uwolnił od omawianego obowiązku również i tych proboszczów, którzy

⁶¹ VolLeg VIII 145-147; IX 34 s. 66-68.

⁶² VolLeg VIII 150-152.

⁶³ AKGn B-85 cz. 2 k. 1-70.

⁶⁴ *Księgi referendarii koronnej z drugiej połowy XVIII wieku*. Wyd. A. Kękowska i W. Pałucki. Warszawa 1957 s. 232-233, 373.

nie posiadali rocznego dochodu o wysokości 1000 zł. Należało więc sporządzić nowe taryfy, ale ze względu na czasochłonność tej pracy subsidium było nadal zbierane według dotychczasowych zasad⁶⁵.

Podatek ofiary wieczystej był wprowadzony przez Sejm Czteroletni w roku 1789. Jego uchwalenie poprzedziła długa dyskusja w samej izbie poselskiej i poza salą obrad, a szczególnie w publicystyce. W myśl podjętej konstytucji sejmowej opodatkowaniu podlegały dochody szlachty i duchowieństwa pobierane z ról, lasów, stawów, kopalin oraz danin od ludności poddanej posiadające cechy stałości i pewności. Ich lustrację i taksację przeprowadziły powiatowe komisje, składające się z czterech osób pochodzenia szlacheckiego, wybranych na sejmie, i jednego duchownego wyznaczonego przez biskupa. Przed przystąpieniem do lustracji komisja ustaliła najpierw zakres dochodów podlegających opodatkowaniu w danym powiecie i ich ceny. Środkiem ujawniającym wielkość dochodów było zaprzysiężone zeznanie posiadacza ziemskiego, złożone wobec lustratorów⁶⁶.

Dochody szlachty były obciążone 10% podatkiem, natomiast stopa podatkowa w odniesieniu do dochodów duchowieństwa była zróżnicowana. Ci duchowni, którzy nie byli zatrudnieni w duszpasterstwie parafialnym, płacili po 20 groszy od sta, z nimi byli zrównani w obciążeniu plebani posiadający więcej niż 2000 zł. rocznego dochodu, a jeżeli był on niższy, wówczas podatek sięgał wysokości 10%. Po tyle płaciły seminaria i klasztory prowadzące szkoły zgodnie z wymogami Komisji Edukacji Narodowej. Wikariusze zaś i mansjonarze nie podlegali opodatkowaniu, jeżeli posiadali mniej niż 500 zł. dochodu⁶⁷.

Podatek ofiary wieczystej był płatny w dwóch ratach: marcowej i wrześniowej, a przyjmowany był w urzędach grodzkich. Nie znaleźliśmy wzmianki informującej nas o tym, aby na zbieranie ofiary wieczystej papież wyraził swą zgodę. W czasie debaty sejmowej pojawił się tego rodzaju wniosek, ale projekt spotkał się ze sprzeciwem wielu posłów⁶⁸.

Sejm Czteroletni zniósł podatek ofiary wieczystej, lecz niebawem po wybuchu powstania kościuszkowskiego został znów wprowadzony z zastosowaniem progresji. Mianowicie duchowni z uposażeniem od 100-1000 zł mieli płacić podatek 10%, dochód zaś sięgający od 1000-2000 zł podlegał 20% opodatkowaniu, jeżeli zaś dochód przekraczał granicę 2000 zł, wówczas nadwyżka była opodatkowana w wysokości 50%. Przy wymierzaniu podatków od dochodów poszczególnych klasztorów odliczano najpierw

⁶⁵ VolLeg IX 42 s. 73-74; AKGn B-85 cz. 3 k. 258a-259b, 270.

⁶⁶ VolLeg IX 42 s. 73-74 nr 51 s. 77-95.

⁶⁷ VolLeg IX 42 s. 73-74.

⁶⁸ *Dyaryusz krótko zebrany seymu głównego ordynaryjnego warszawskiego pod związkiem konfederacji obojga narodów r. 1788 zaczętego*. Druk. P. Dufour. Warszawa 1788-1789 cz. 2 s. 230, 233, 235.

kwotę potrzebną na utrzymanie zakonników, a reszta podlegała obciążeniu według omówionych wyżej zasad ⁶⁹.

Tenże Sejm Czteroletni, podejmując uchwałę o powołaniu do istnienia 100 000. armii, nałożył obowiązek wysłania 1 rekruta z 50 dymów z dóbr kościelnych i królewskich, a ze szlacheckich ze 100 dymów ⁷⁰. W czasach powstania kościuszkowskiego obowiązek służby wojskowej został znacznie rozszerzony, bowiem wszystkie kategorie dóbr musiały wysłać po 1 piechurze z 5 gospodarstw chłopskich, a z 50 jednego konnego. Na wypadek zaś wojny wszyscy mężczyźni w wieku 18-28 lat byli zobowiązani zgłosić się do służby w milicji wiejskiej lub miejskiej. Pospolite ruszenie obejmowało wszystkich mężczyzn w wieku 18-48 lat. Prócz obowiązku służby wojskowej dobra kościelne, szlacheckie i królewskie były również zobowiązane do kwaterowania i prowiantowania wojska.

Po przeprowadzonych badaniach nad omawianym zagadnieniem dadzą się wysnuć następujące wnioski: duchowieństwo, chociaż miało przyznane przez prawo kanoniczne szerokie przywileje skarbowe, to jednak nie uchylało się od ponoszenia ciężarów na rzecz państwa. Ludność bowiem z dóbr kościelnych była obciążona nadzwyczajnymi podatkami w równym stopniu z ludnością poddaną z królewskich i szlacheckich włości. Dobra kościelne i królewskie były nadto zobowiązane do kwaterowania i prowiantowania wojska, a klasztorne były też obciążone robotami polowymi na monarszych folwarkach oraz obowiązkiem dostarczania zbożowych osepów. Tych powinności nie znały jednak dobra szlachty, choć były zobowiązane do wyprawy wojennej w czasie pospolitego ruszenia, ale faktycznie realizacja tego obowiązku miała miejsce tylko w 1651 i 1656 roku. Szlachta płaciła pogłównie na równi z duchowieństwem, lecz ono było też obciążone podatkami od dziesięcin, a od 1775 roku dopłacało pewną część do subsidium. Zatem świadczenia duchowieństwa na rzecz państwa nie były mniejsze od szlacheckich, a niekiedy mogły je nawet przewyższać.

DIE BELASTUNGEN DES GEISTLICHEN STANDES IN POLEN DURCH DEN STAAT VON DER MITTE DES 17. JAHRHUNDERTS BIS 1795

Zusammenfassung

Das kanonische Recht verlangte, daß die den geistlichen Stand belastenden Steuern von der Geistlichkeit selbst gebilligt und mit Einverständnis des Apostolischen Stuhls eingebracht zu werden hatten. Von der Mitte des 17. Jahrhunderts an bis zum Jahre 1795 erklärten nur die Bischöfe als Senatoren ihr Einverständnis

⁶⁹ L. Nabelak. *Tadeusz Kościuszko, jego odezwy i raporta*. T. 1. Kraków 1918 s. 51, 54.

⁷⁰ VolLeg IX 3 s. 52, 127, 162.

mit der Besteuerung des Klerus. Eine Bitte an den Apostolischen Stuhl wurde nur dann abgeschickt, wenn die Steuern das Einkommen des Klerus belasteten, dagegen wurden die den kirchlichen Gütern auferlegten Lasten, welche die untergebene Bevölkerung bezahlte, ohne Einverständnis des Apostolischen Stuhls eingetrieben.

In den Jahren von 1650-1717 wurden solche Steuern wie Hufensteuer, Herdsteuer, Kopfsteuer u.a. unter außergewöhnlichen Umständen beschlossen, und nur die Hiberna war eine ständige Leistung. Der Klerus dagegen bezahlte einige Male Kopfsteuer und Zehntensteuer. Die Kirchengüter wurden einige Male verpflichtet, Kriegszüge zu organisieren, darüber hinaus lastete auf ihnen die Pflicht, die Armee einzuquartieren und zu verpflegen.

In den Jahren von 1717-1775 dagegen gab es ständige, übliche Steuern. Die allgemeine Kopfsteuer bezahlte die gesamte Bevölkerung des Landes, Bauern, Bürger, Adel und Geistlichkeit, darüber hinaus bezahlte die Bevölkerung der königlichen und kirchlichen Güter eine Hiberna genannte Steuer. Im Jahre 1775 wurde für alle Stände die Herdsteuer eingeführt, ebenso eine Stempelsteuer beim Abschluß eines privatrechtlichen Vertrages oder für erhaltene Würden oder Ämter. Die Kirchengüter hatten eine Steuer in Höhe von 600 000 zł jährlich zu zahlen, die auf die Bevölkerung und die Geistlichkeit verteilt wurde. Der Vierjährige Sejm legte 1789 dem Adel und der Geistlichkeit eine „ewiges Opfer“ genannte Einkommenssteuer auf und belastete außerdem die Kirchengüter mit der Pflicht des Heeresdienstes.